

Sygn. akt VI ACa 533/12

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 12 października 2012 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący - Sędzia SA – Ksenia Sobolewska - Filcek**

**Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)**

**Sędzia SA – Jerzy Paszkowski**

**Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska**

**po rozpoznaniu w dniu 12 października 2012 r. w Warszawie**

**na rozprawie sprawy z powództwa B. J.**

**przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej**

**o zadośćuczynienie**

**na skutek apelacji obu stron**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie**

**z dnia 29 grudnia 2011 r., sygn. akt III C 157/11**

**I prostuje oczywistą niedokładność w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słów: „Skarb Państwa - Centralny Zarząd Służby Więziennej” wpisuje w odpowiednim przypadku słowa: „Skarb Państwa - Dyrektor Generalny Służby Więziennej”;**

**II zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo B. J. w zakresie kwoty 2000 zł (dwa tysiące złotych);**

**III oddala w pozostałej części apelację pozwanego;**

**IV oddala w całości apelację powoda;**

**V nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję na rzecz pozwanego.**

**Sygn. akt VI ACa 533/12**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lutego 2011 r. B. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci wolności wyznania i sumienia podczas odbywania przez niego kary pozbawienia wolności, w okresie od 5 grudnia 2005 r. do 3 marca 2008 r.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż swoje roszczenie wiąże z pobytem w Areszcie Śledczym w W. S., w którym pomimo składanej pisemnej prośby w nie zapewniono mu diety zgodnej z jego religią, w związku z czym był on pozbawiony

możliwości przestrzegania zasad swojego wyznania, na skutek czego doznał krzywdy dotyczącej sfery jego psychiki i przeżyć wewnętrznych. Jak wskazał, od 1988 r. jest wyznawcą religii Hare Kryszna, która jest legalnie działającą religią w Polsce, a której jedną z podstawowych zasad jest wykluczenie z diety mięsa, ryb oraz jaj.

Pozwany Skarb Państwa - Centralny Zarząd Służby Więziennej w W. reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany wskazał na niezasadność roszczenia powoda zarówno co do zasady jak i wysokości. Przytoczone zarzuty odnośnie niezapewnienia powodowi diety niezgodnej z wyznawaną religią nie mogły uzasadniać uwzględnienia powództwa, albowiem jednostka penitencjarna działała zgodnie z art. 109 § 1 k.k.w. W myśl tego przepisu skazany otrzymywał trzy razy dziennie posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący, z uwzględnieniem zatrudnienia i wieku skazanego, a w miarę możliwości także wymogów religijnych i kulturowych oraz napój do zaspokojenia pragnienia. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda za okres sprzed 3 lat wstecz od daty wytoczenia powództwa, wskazując, iż za nieprzedawnione można uznać tylko roszczenie powoda w okresie od dnia 7 lutego 2008 r. do 3 marca 2008 r.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Dyrektora Generalnego Służby Więziennej na rzecz B. J. kwotę 2000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, oddalając powództwo w pozostałej części. Nadto, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, przejmując nieuiszczone koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

W okresie od 5 grudnia 2005 r. do 3 marca 2008 r. powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym W. S.. W dniu 12 grudnia 2005 r. powód zgłosił pisemną prośbę, w której powoływał się na przynależność do Ruchu Hare Kryszna oraz ze względu na obowiązujące go zasady religijne poinformował, że pozostaje na diecie wegetariańskiej (bez mięsa, wędlin, ryb), w związku z tym prosił o uwzględnienie tego faktu w codziennym układaniu jadłospisu. Jednostka penitencjarna uwzględniła prośbę powoda w ten sposób, iż przez cały okres osadzenia przyznała mu dietę przeznaczoną dla muzułmanów, która zawierała wszystkie składniki żywieniowe za wyjątkiem mięsa wieprzowego. Pomimo podejmowanych prób (skargi, prośby) zmiany diety przez powoda (np. lekarz itp.) do końca osadzenia dieta stosowana wobec powoda nie uległa zmianie. W innych jednostkach penitencjarnych, w których powód był osadzony zapewniono mu wyżywienie zgodne z wyznawaną religią. Religia Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny jest legalnie działającą w Polsce religią. Powód jest inicjowanym członkiem tego związku wyznaniowego od 1991 roku i jest zobowiązany do ścisłego przestrzegania diety laktowegetariańskiej, która wyklucza spożywanie mięsa, ryb, jaj oraz ich pochodnych.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wskazał Sąd Okręgowy powód dochodził od pozwanego zadośćuczynienia w oparciu o art. 23 k.c. i art. 448 k.c., za działania naruszające jego dobra osobiste w postaci wolności sumienia i wyznania. Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa nie kwestionował niezapewnienia powodowi diety zgodnej z wyznawaną przez niego religią, ale podniósł, iż dyrektor jednostki penitencjarnej takiego obowiązku nie miał.

Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, iż zgodnie z art. 109 §1 k.k.w. skazany winien otrzymywać trzy posiłki dziennie, w tym jeden gorący, a jedynie w miarę możliwości powinny one być dostosowane do wymogów religijnych i kulturowych, zauważając jednak, że przypadek powoda - wyznawcy Hare-Kryszna był odosobniony i inne jednostki penitencjarne, w których karę powód odbywał mogły mu zapewnić właściwą dietę zgodną z jego przekonaniem. Tym samym nie było przeszkód by stało się to udziałem Aresztu Śledczego W.-S..

W ocenie Sądu I instancji odbywanie kary pozbawienia wolności orzeczonej nie tylko wobec powoda ale i innych skazanych powinno odbywać się w warunkach odpowiednich tj. adekwatnych do obowiązujących w kraju norm prawa karnego wykonawczego, w warunkach poszanowania jego godności i przy zagwarantowaniu skazanemu prawa do otrzymywania wyżywienia zgodnego z wyznawaną religią.

Zdaniem Sądu Okręgowego istota niniejszego sporu sprowadzała się zatem do niezapewnienia powodowi właściwej diety, choć zdaniem Sądu biorąc pod uwagę zachowanie diety względem powoda w innych jednostkach penitencjarnych, takie możliwości istniały.

Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, iż można przyjąć, że odbywanie kary pozbawienia wolności w takich warunkach w jakich powód przebywał i niezapewnienie mu odpowiedniej diety oraz okoliczności, które temu towarzyszyły było przejawem naruszenia godności człowieka, wolności sumienia i wyznania i z całą pewnością wbrew twierdzeniom pozwanego można to interpretować jako „krzywdę” ale żądanie przez powoda z tego tytułu zadośćuczynienia, szczególnie w żądanej przez niego kwocie 100 000 zł stanowiło nadużycie i nie zasługiwało na akceptację. Ponadto jak wskazał Sąd Okręgowy, wszyscy skazani, nie tylko odbywali i odbywają kary pozbawienia wolności w warunkach zbliżonych a nawet takich samych co powód. Odbywając karę pozbawienia wolności każdy skazany, w tym i powód powinien liczyć się z tym, że jest to kara odbywana w warunkach nie zawsze oczekiwanych przez skazanego, powiązana zawsze z mniejszymi czy większymi dolegliwościami czy utrudnieniami, często trudnymi wręcz do zaakceptowania, taki bowiem jest i powinien być jej charakter. Realizowanie kary pozbawienia wolności przez pozwanego wobec powoda nie miało charakteru jednostkowego i nie stanowiło represji wobec jego osoby, ale stanowiło standardowe realizowanie tego rodzaju kary wobec wszystkich skazanych.

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego, o ile naruszenie dóbr osobistych powoda miało miejsce, to stopień zawinienia naruszydźciela tych dóbr uznać należało za nieznaczny. Ponadto, Sąd Okręgowy wskazał, że problemy Państwa w sferze dofinansowania m.in. więziennictwa nie mogły być uznane za przejaw złej woli czy zawinienia i uzasadniać przyznania powodowi zadośćuczynienia żądanej kwocie. Powód, o czym nie można zapominać, odbywał karę pozbawienia wolności za popełnianie przez niego przestępstwo ale też odbywał ją w warunkach jakie było w stanie zapewnić mu Państwo adekwatnie do kondycji finansowej.

Sąd Okręgowy uznając zatem roszczenie powoda za uzasadnione co do zasady, uznał je za rażąco wygórowane co do wysokości. W tym kontekście Sąd Okręgowy wskazał, że okres nieprzedawniony w którym powód przebywał w warunkach naruszających jego dobra osobiste wynosił 24 dni. Zasadny okazał się bowiem podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda za okres osadzenia przed dniem 7 lutego 2008 r., z uwagi na upływ trzyletniego terminu od ewentualnego zdarzenia wyrządzającego szkodę, gdyż zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powołując się na orzecznictwo Sąd Okręgowy wskazał, że wymieniony przepis obejmuje także przedawnienie żądania zapłaty odpowiedniego zadośćuczynienia za krzywdę, dlatego mając na uwadze okoliczność, że charakter roszczenia powoda wskazywał, iż o hipotetycznej krzywdzie wiedział on w czasie całego pobytu w jednostce penitencjarnej, zaś powództwo zostało wniesione w dniu 7 lutego 2011 roku, to przedawnieniu uległ okres odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności za okres sprzed trzech lat przed tą datą.

Z uwagi na zakres dolegliwości związanych z niezapewnieniem powodowi odpowiedniej diety zgodnej z jego przekonaniami religijnymi i innymi uciążliwościami z tym związanymi Sąd Okręgowy uznał, że zadośćuczynienie w kwocie 2000 złotych będzie adekwatnym do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych i spełni wobec niego funkcję kompensacyjną.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo jedynie w nieznacznej części. O kosztach procesu Sąd I instancji, orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. biorąc pod uwagę sytuację osobistą, majątkową, rodzinną powoda,

charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu i fakt, iż oddalenie powództwa nastąpiło na podstawie skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części oddalającej powództwo, zarzucił Sądowi I instancji, iż przyznana mu kwota zadośćuczynienia jest niewspółmierna do rozmiaru doznanej krzywdy.

Podnosząc powyższe skarżący ostatecznie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie mu kwoty zgodnej z żądaniem pozwu.

Z kolei, pozwany zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części, w jakiej Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo oraz odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, tj. w punkcie 1 i 3, zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. naruszenie:

a). art. 321 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie o przedmiocie, który nie był objęty żądaniem pozwu, tj. o rzekomej krzywdzie powoda związanej z „warunkami, w jakich powód przebywał oraz „okolicznościami, które towarzyszyły” niezapewnieniu powodowi żądanej diety wegetariańskiej;

b). art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu dowodów, na których Sąd się oparł, co uniemożliwia pełną kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, i uzasadnia zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy, w szczególności w związku z brakiem wskazania:

i. na podstawie którego z dowodów Sąd ustalił rodzaje pokarmów spożywanych przez powoda od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia 3 marca 2008 r.;

ii. na podstawie którego z dowodów Sąd ustalił, że od dnia 7 lutego do dnia 3 marca 2008 r. miały miejsce określone w wyroku „dolegliwości związane z niezapewnieniem mu [powodowi] odpowiedniej diety zgodnej z przekonaniem religijnymi i inne uciążliwości;

iii. na podstawie którego z dowodów Sąd ustalił brak przeszkód w zapewnieniu powodowi diety wegetariańskiej przez Areszt Śledczy W.-S. od dnia 7 lutego do dnia 3 marca 2008 r.

c. art. 233 § 1 k.p.c., art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. przez arbitralne ustalenie jakoby dieta Pk zawierała wszystkie składniki żywieniowe za wyjątkiem mięsa wieprzowego, czyli od typowej diety różniła się jedynie zastąpieniem mięsa wieprzowego innym rodzajem mięsa, pomimo, że taka okoliczność nie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, ani nie została przyznana przez stronę pozwaną;

d. art. 231 k.p.c. przez wyprowadzenie z faktu, że powód nie zgłasza zastrzeżeń co do diety w innych jednostkach penitencjarnych, wniosku, że Areszt Śledczy W.-S. miał możliwość zapewnienia powodowi diety zgodnej z jego przekonaniem religijnymi;

e. art. 102 k.p.c. przez przyjęcie, jakoby sytuacja powoda, korzystającego w niniejszej sprawie z pomocy pełnomocnika z wyboru uzasadniała odstępstwo od zasady określonej w art. 98 § 1 k.p.c.; w przypadku uznania, że w niniejszej sprawie zachodzą „szczególnie uzasadnione wypadki”, o których mowa w art. 102 k.p.c., naruszenie tego przepisu polega na przyjęciu, że powód nie może być obciążony nawet częścią kosztów postępowania;

2) naruszenie prawa materialnego, przez jego niewłaściwe zastosowanie tj. naruszenie art. 448 k.c. przez:

i. przyjęcie, że w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki zastosowania tego przepisu;

ii. przyjęcie, że kwota 2000 zł jest adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w ciągu 24 dni korzystania z diety „Pk”.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o dopuszczenie na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. dowodu z załączonych do niniejszej apelacji, poświadczonych kopii jadłospisów dla normy Pk przyjętych w Areszcie Śledczym S. od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia 3 marca 2008 r., jako że potrzeba powołania tego dowodu wyniknęła dopiero w związku z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Następnie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, poprzez oddalenie powództwa również co do kwoty 2000 zł, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wobec nierozpoznania istoty sprawy. W każdym przypadku pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Sąd Apelacyjny uznając za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjmuje je za własne, z niższą korektą. Uznając za zasadny wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z załączonych do apelacji (k.115 - k.139) poświadczonych kopii jadłospisów dla normy „Pk” przyjętych w Areszcie Śledczym S. na okoliczność diety oferowanej powodowi w okresie od 9 lutego 2008 roku do 3 marca 2008 r., Sąd Apelacyjny dopuścił w/w dowód. Należy bowiem zauważyć, że pozew został wniesiony w dniu 9 lutego 2008 r., a nie jak wskazał pozwany, a w ślad za nim przyjął Sąd I instancji 7 lutego 2008 r. Na podstawie powyższych dokumentów oraz zeznań świadka J. G. (k. 89) Sąd Apelacyjny ustalił, iż oferowana powodowi dieta Pk nie zawierała mięsa wieprzowego ani wołowego. Zasadny okazał się tym samym złożony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., 229 k.p.c. i 230 k.p.c. Należy zauważyć również, iż z oświadczenia powoda złożonego na rozprawie przez Sądem Apelacyjnym z dnia 12 października 2012 (k. 182-183) wynika, iż w okresie od 9 lutego 2008 r. do dnia 3 marca 2008 r. powód zamieniał się na posiłki z innymi skazanymi, gdyż dochodziło do sytuacji, w której w ramach diety PK powód dostawał mięso (drobiowe), a inni osadzeni w tym samym czasie - kotlety sojowe. Taka praktyka zamiany posiłków miała miejsce również wcześniej albo też powód w ogóle ich nie spożywał.

Przechodząc do oceny dalszych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji słusznie przyjął, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia, co do części roszczenia powoda o zadośćuczynienie, wywodzonego ze zdarzeń mających miejsce w okresie 3 lat przed datą wniesienia pozwu. Skorygować jedynie należało, iż zarzut ten może dotyczyć okresu nie jak przyjął Sąd Okręgowy od 7 lutego 2008 r. lecz od 9 lutego 2008 r., albowiem w tym dniu wpłynął do Sądu pozew złożony bezpośrednio (k.3).

Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma charakter odpowiedzialności deliktowej, wobec czego roszczenie o zadośćuczynienie ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). Podzielić należy w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 listopada 2011 r. (sygn. akt VI ACa 561/11), iż z uwagi na charakter roszczenia powoda, wiedział on o krzywdzie w trakcie całego pobytu w jednostkach podległych pozwanemu. Powód dowiadywał się bowiem o ewentualnych naruszeniach jego dóbr osobistych w momencie, kiedy do nich dochodziło. To samo dotyczy jego wiedzy w zakresie tożsamości podmiotu odpowiedzialnego. Skoro zatem, w odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, zaś pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 9 lutego 2011 r., tym samym należało uznać, że w dacie wniesienia pozwu roszczenie o zadośćuczynienie było już przedawnione w zakresie, w jakim powód wywodził je ze zdarzeń mających miejsce przed tą datą.

Z uwagi na powyższe, a także na fakt, iż powód pobyt w zakładzie karnym W. S. zakończył w dniu 3 marca 2008 r. (k. 65), ewentualną podstawę uwzględnienia powództwa w części dotyczącej roszczenia majątkowego stanowić mogły wyłącznie te zdarzenia, które miały miejsce w okresie od 9 lutego 2008 r. do 3 marca 2008 r. /23 dni/.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut pozwanego odnośnie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu dowodów, na których Sąd się oparł, co zdaniem pozwanego miało uniemożliwić pełną kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia i uzasadnić zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Sąd Apelacyjny stojąc bowiem na stanowisku, iż zarzut ten może być skutecznie podniesiony jedynie wówczas, gdy uzasadnienie zostało sporządzone w tak sposób, że orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej, uznał, iż taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Po uzupełnieniu materiału dowodowego Sąd Apelacyjny dokonał korygujących ustaleń w tym zakresie.

Za bezzasadny, uznać należało także zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. przez wyprowadzenie przez Sąd I instancji z faktu, że powód nie zgłaszał zastrzeżeń, co do diety w innych jednostkach penitencjarnych, wniosku, że Areszt Śledczy W.-S. miał możliwość zapewnienia powodowi diety zgodnej z jego przekonaniami religijnymi. W świetle jednoznacznych zeznań J. G., iż „wszystkie indywidualne diety decyduje lekarz, on zleca, a my wykonujemy”, a także, że mimo braku w AŚ W.-S. diety wegetariańskiej, jeżeli osadzeni proszą, że chcieliby jeść z wyłączeniem wołowiny, wieprzowiny, ryb, to areszt w miarę możliwości się do tego odnosi (k. 89), wobec treści zeznań powoda o zapewnieniu mu akceptowalnej wymogami jego wyznania diety w innych zakładach karnych, przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że nie było przeszkód by stało się to udziałem Aresztu Śledczego W.-S., należy uznać za w pełni uprawnione.

Odnosząc się do kwestii wykazania przez powoda przesłanek określonych w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przede wszystkim wskazać należy, że chociaż w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż niezapewnienie skazanemu, mimo kierowanych przez niego próśb, właściwej zgodnej z jego wyznaniem diety należało uznać za naruszenie jego dóbr osobistych takich jak wolność sumienia i wyznania, to jednocześnie podkreślenia wymaga, iż powyższe ustalenie /że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda/, nie mogło jeszcze stanowić o zasadności wywodzonych z tego tytułu przez powoda roszczeń.

Zauważyć bowiem należy, iż nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia, którego przyznanie zależy również od wielu innych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości i częstotliwości /permanencji/ naruszeń, uciążliwości z tym związanych, a także poczucia krzywdy /jej stopnia/ oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą poczucie krzywdy zwiększać lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstała (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Za zasadny uznać należało zarzut pozwanego odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie o przedmiocie, który nie był objęty żądaniem pozwu, tj. o rzekomej krzywdzie powoda związanej z „warunkami, w jakich powód przebywał oraz „okolicznościami, które towarzyszyły” niezapewnieniu powodowi żądanej diety wegetariańskiej. Sąd winien bowiem „trzymać się” podstawy faktycznej roszczenia wskazywanej przez stronę, a w tym przypadku chodziło jedynie o stosowanie niewłaściwej diety.

Przyjąć należy, że odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od jego winy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15), to jednak nie zmienia to faktu, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest, zgodnie z art. 448 k.c., doznanie przez osadzonego krzywdy, a jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, w szczególności czasokres naruszenia w stosunku do ustalonego standardu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 21/11, LEX nr 1147800, znajdującym odpowiednie zastosowanie również w przypadku naruszenia dóbr osobistych poprzez niezapewnienie skazanym odpowiedniej diety).

Pozwany wskazuje, że to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności stanowiących podstawę żądania pozwu, dotyczy to jednak jedynie samego faktu naruszenia dóbr osobistych. Zauważyć jednak należy, że konstrukcja art. 24 k.c. zakłada bezprawność działania pozwanego, wobec czego to pozwany, a nie powód, obowiązany był w

niniejszej sprawie wykazać, że jego działanie (w tym przypadku niezapewnienie powodowi diety zgodnej z wymogami wyznawanej przez niego religii) nie było bezprawne. Pozwany temu obowiązкови nie sprostał.

Powyższe nie zwalniało jednak powoda z obowiązku udowodnienia, że na skutek określonego zachowania pozwanego doznał on krzywdy, na którą powoływał się w toku postępowania.

W tym kontekście, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powód omawianych powyżej okoliczności determinujących zasadność uwzględnienia jego roszczenia o zadośćuczynienie choćby w części, w jakiej zostało ono zasądzone przez Sąd I instancji, nie wykazał. Podkreślić należy, że przeciwnie, niż przyjął Sąd I instancji, treść załączonych przez pozwanego do apelacji jadłospisów, a także zeznania samego powoda na rozprawie apelacyjnej, wskazują, iż nawet w okresie, który podlegał ocenie Sądu /tj. od 9 lutego 2008 r. do 3 marca 2008 r./, często zdarzało się, że powód otrzymywał w ramach diety „PK” posiłki odpowiadające wymogom wyznawanej przez niego religii /dotyczyło to przynajmniej niektórych z dań, w tym dań obiadowych, k. 118, 119, 120, 121, 124, 130 - konkretne jadłospisy/. Miał on zatem możliwość unikając niektórych tylko składników menu /głównie zup przygotowywanych na bulionie z kury/, spożywania posiłku zgodnego w wyznawanym światopoglądem. Ponadto, nawet gdy otrzymał posiłek zawierający składniki przez powoda nieakceptowane, miał on możliwość wymiany z innymi skazanymi, z której to możliwości jak sam zeznał korzystał, wymieniając dania mięsne na np. kotlety sojowe (k. 183). Miało to miejsce również we wcześniejszym okresie (k. 58). Zauważyć też należy, że warunki, w których przebywał powód i oferowana mu dieta, nie odbiegały od powszechnie panujących warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Polsce, wynikających z możliwości finansowych i logistycznych Państwa, nie stanowiły zatem celowego działania przez pozwanego na szkodę powoda. Powód nie wykazał też innych dolegliwości /w tym zdrowotnych/, które miałyby wynikać z faktu zapewnienia mu diety niezgodnej z wymogami jego wyznania, a spełniającej pozostałe normy określone w art. 109 k.k.w.

Powyższe prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do konstatacji, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, choć bezsprzecznie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, to z uwagi na bardzo krótki okres naruszeń (w zakresie nieprzedawnionej części roszczeń), oraz wynikającą po części z zachowania powoda (wymiana posiłków z innymi więźniami) niewielką ich uciążliwość, stopień poczucia krzywdy powoda trudno uznać za na tyle znaczący, by uzasadniał przyznanie mu zadośćuczynienia. Innymi słowy, powód nie wykazał, aby wskutek stosowania wobec niego diety „PK” doznał krzywdy wymagającej rekompensaty, co w ocenie Sądu Apelacyjnego z uwagi na fakultatywność zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c., w połączeniu ze stosunkowo niewielkim zakresem naruszeń, uzasadniało odmowę przyznania mu zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w jakiegokolwiek wysokości.

Z uwagi na powyższą argumentację całkowicie niezasadne okazały się zarzuty apelacji powoda. Tym samym zarzut powoda odnośnie niewspółmierności przyznanej mu przez Sąd I instancji tytułem zadośćuczynienia kwoty do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy należało w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać bezzasadny.

Za niezasadny należy także uznać zarzut pozwanego odnośnie naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez przyjęcie, że sytuacja powoda, korzystającego w niniejszej sprawie z pomocy pełnomocnika z wyboru uzasadniała odstępstwo od zasady określonej w art. 98 § 1 k.p.c. i w konsekwencji w przypadku uznania, że w niniejszej sprawie zachodzą „szczególnie uzasadnione wypadki”, o których mowa w art. 102 k.p.c., przyjęcie, że powód nie może być obciążony nawet częścią kosztów postępowania. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie całokształt okoliczności uzasadnia nie obciążanie powoda kosztami. Przy ocenie zasadności powyższego rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny poza sytuacją osobistą i majątkową powoda /k. 149 - oświadczenie majątkowe/, miał bowiem przede wszystkim na względzie fakt, iż oddalenie powództwa /ostatecznie na skutek apelacji w całości/, nastąpiło głównie z uwagi na przedawnienie roszczeń powoda w znacznej części oraz nie wykazanie przez powoda krzywdy w okresie naruszenia jego dóbr osobistych, który był przedmiotem oceny sądu /24 dni/, a nie z uwagi na ich bezpodstawność. Z tych też względów Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.

Z urzędu Sąd Apelacyjny sprostował zaskarżony wyrok w zakresie oznaczenia strony pozwanej, wskazując właściwy organ państwowej jednostki organizacyjnej lub organ jednostki nadrzędnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c. w zw. z art. 7 pkt. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz. U. z 2010 r. Nr 79 poz. 523 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. co do punktu II oraz na podstawie art. 385 k.p.c. co do punktu III i IV, orzekł jak w sentencji. Sprostowania Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. Natomiast o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.